



Biały Kamyk

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku



*Zmartwychwstał
Pan!!!*

*Któż Go złożył tam, w tabernakulum? Kapłan.
Kto przyjął waszą duszę, gdy po raz pierwszy wkroczyła w życie? Kapłan.
Kto ją karmi, by dać siłę na wypełnienie jej pielgrzymki? Kapłan.
Któż ją przygotowuje, by pojawiła się przed Bogiem, obmywając ją po raz ostatni
we Krwi Jezusa Chrystusa? Kapłan, zawsze kapłan.*

(św. Jan Maria Vianney)



Czcigodni Kapłani! Księżę Proboszczu Władysławie i Księżę Wikariuszu Łukaszu!

*Przyjmijcie słowa życzeń z okazji Waszego Kapłańskiego święta od wdzięcznej wspólnoty parafialnej,
która całym sercem docenia doniosłość i wielkość Waszej zacnej posługi
i drogocennej misji kapłańskiej.*

*Niech Chrystus, w którego kapłaństwie uczestniczycie, obdarowuje Was wszelkimi darami i łaskami
potrzebnymi do realizacji Waszego duszpasterskiego powołania.*

*Niech sprawi, abyście czerpiąc radość i satysfakcję z realizacji kapłańskich powinności
umacniali się w codziennym przezwyciężaniu trudności, przeszkód i utrapień.*

*Niech Duch Święty, za którego przyczyną zostaliście podniesieni do godności kapłaństwa
udziela Wam talentów, umiejętności, zdolności, cierpliwości, zdrowia i pokoju,
abyście wytrwale kontynuowali dzieło odkupienia na ziemi.*

Niech Maryja otoczy Was swoją Matczyną opieką.

Redakcja Białego Kamyka i wdzięczni Parafianie



*Wspólnie śpiewajmy Alleluja, radując się z faktu,
że Zmartwychwstały Pan jest naszą drogą, prawdą i życiem.*

Szanowni Parafianie!

*Wielkanoc jest pochwałą życia, tego rodzącego się do trwania,
wybaczenia, szczęścia i do miłości. Wielkanoc to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się wiary w moc Chrystusa i siłę drugiego człowieka.
Wielkanoc przynosi radość oraz wzajemną życzliwość.*

Jest źródłem wzmacniania ducha.

*Niesie odrodzenie, napętnia pokojem i wiarą,
daje siłę w pokonywaniu trudności i pozwala z ufnością patrzeć w przyszłość...*

*ŻYCZYM: Niech Święta Zmartwychwstania Pana Jezusa
przeżywane w tym trudnym czasie będą niezmiennie bogate w radość
wynikającą ze spotkania ze Zmartwychwstałym Panem.*

*Niech rozwija się i promienieje nasza wiara i nadzieja
z powodu zdziwienia i zachwytu na widok pustego grobu Zbawiciela.
Niech miłość i błogosławieństwo Zmartwychwstałego Chrystusa
rozjaśnia każdy dzień naszego życia.*

*Niech Miłosierny Bóg napętnia nasze serca zdrowiem, pokojem,
mocą, światłem i życiem czerpanym z Jego Zmartwychwstania.*

*Ksiądz Proboszcz Władysław Salawa
Ksiądz Wikariusz Łukasz Czarnik
Redakcja Białego Kamyka*

Zmartwychwstanie

DAWID GRZESZKOWICZ

Kończy się czas Wielkiego Postu i już niedługo będziemy obchodzić uroczystości związane z Wielkim Tygodniem, którego kulminacją będzie Zmartwychwstanie Pana Jezusa – naczelny dogmat wiary chrześcijańskiej. „Zmartwychwstać” oznacza przejść ze śmierci do życia. Dusza ludzka ponownie łączy się z ciałem. Jak można przeczytać w Katechizmie Kościoła Katolickiego: KKK 639 Misterium Zmartwychwstania Chrystusa jest wydarzeniem rzeczywistym, które posiadało potwierdzone historycznie znaki, jak świadczy o tym Nowy Testament. Już około 56 r. św. Paweł może napisać do Koryntian: „Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu” (1 Kor 15, 3–4). Apostoł mówi tu o żywej tradycji Zmartwychwstania, którą przejął po swoim nawróceniu pod Damaszkiem (Por. Dz 9, 3–18).

Zmartwychwstanie, a inne religie

Motyw umierającego i ponownie wracającego do życia bóstwa jest starszy niż religia chrześcijańska. Prawdopodobne jest, że mity o śmierci i odrodzeniu boga są jeszcze starsze niż pierwsze cywilizacje. Ich źródła odnajdujemy w kulturach neolitycznych, jak w micie o bogini Hainuwele, która została rozczłonkowana, a z jej pogrzebanych szczątków wyrosły rośliny. To pokazuje, że schemat życie–śmierć–odrodzenie jest głęboko zakorzeniony w naszym myśleniu o świecie. Przy czym warunkiem koniecznym do odrodzenia jest śmierć. Sam Jezus mówi w Ewangelii Jana: „Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity” (J, 12.24; cyt. za Biblią Tysiąclecia).

Można tu podać mnóstwo przykładów z różnych religii: Ozyrys w Egipcie, Attys w mitologii frygijskiej, grecki Adonis, akadyjski Tamuz i jego sumeryjski odpowiednik Dumuzi, kananejski Baal. Schemat najczęściej jest podobny: bóg umiera zwykle z czyjejś ręki – człowieka lub innego boga – a następnie zostaje ożywiony lub ożywa i powraca do świata żyjących, np. Ozyrys był bóstwem utożsamianym z królem, władcą, który został zamordowany przez swojego brata, Seta. Jego ciało zostało rozczłonkowane. Szczątki męża zespoliła i ożywiła bogini Izyda. Ozyrys ożywa, ale staje się panem świata umarłych. Jest kimś, kto gwarantuje kontynuację życia po śmierci ludziom.

W religii germańskiej funkcjonuje postać Baldura, boga zabitego przez własnego brata, który ma się odrodzić po Ragnaröku – skandynawskim końcu świata – i dać początek nowemu, lepszemu istnieniu.

W religiach Indii czy Chin nie odnajdziemy motywów zmartwychwstania, a przynajmniej nie są one roz-

Alleluja



*Chwała Stwórcy
po wiek wieków,
Że wcielony był
w człowieka.*

*Że te ścieżki, ziemskie, ludzkie,
Chciał nawiedzić w Swoim Bóstwie.*

*Alleluja niech rozbrzmiewa,
W ustach naszych w dzień zbawienia.*

*Alleluja Panie Jezu,
Żeś odkupił nas w cierpieniu.*

*Poświęciłeś dla nas życie,
Byśmy żyli w wiecznym bycie.*

*Grzechy nasze odpuściłeś,
Winy wszelkie z nas obmyłeś.*

*Oby ludzkie oczy nasze,
Obmywały Krzyż Twój płaczem.*

*Oby serca nasze słabe,
Rozwagały Twą ofiarę.*

*I Twa miłość Jezu do nas,
Uświęcenia w nas dokona.*

Marcin

powszechnione. Mamy do czynienia raczej z motywami przedłużania życia. Np. w chińskim taoizmie znajdziemy motywy związane ze wzmacnianiem siły życiowej. W hinduizmie mowa o reinkarnacji – wstępowaniu w kolejne ciało po śmierci. Zmartwychwstanie, rozumiane jako zmartwychwstanie ciała, jest obce tym kulturom.

Stosunek Kościoła do motywu zmartwychwstania w innych religiach

Na przestrzeni wieków myśliciele Kościoła podejmowali różne próby wyjaśniania tej zbieżności – od ignorowania mitów, aż po studia, oparte na wiedzy religioznawczej, wyjaśniające różnice między zmartwychwstaniem Chrystusa a motywem umierającego i odradzającego się boga. Te kontrowersje miały miejsce już u pierwszych chrześcijańskich myślicieli. Justyn Męczennik i Teofil z Antiochii, doskonale zdawali sobie sprawę z podobieństw Ewangelii do mitów, które funkcjonowały w świecie pogańskim. Justyn zwraca uwagę np. na podobieństwa z mitem Herkulesa, Eskulapa czy Bachusa. Postrzega je jednak w kategoriach oszustwa, za którym kryje się diabeł. Teofil z kolei zwraca uwagę na historyczność Jezusa i mityczny (a zatem fałszywy) charakter opowieści pogańskich. Sprawa odżyła na nowo w XX wieku na bazie badań historycznych nad kulturą najstarszych cywilizacji. Także w tym przypadku Kościół opiera

swoje stanowisko na historyczności Jezusa i wyjątkowości zmartwychwstania w stosunku do cyklicznego odradzania się bogów w rytmie wegetacji. Zmartwychwstanie w chrześcijaństwie jest czymś innym niż motyw umierającego i odradzającego się boga w religiach bliskowschodnich. Przede wszystkim ze względu na figurę Jezusa-człowieka, a zarazem Jezusa-Syna Bożego. Ponadto zmartwychwstanie Jezusa nie ma charakteru cyklicznego i nie jest powiązane z cyklem wegetacyjnym. Unikatowy jest też motyw cierpienia Jezusa jako narzędzia odkupienia całej ludzkości.

Czym dla nas powinno być Zmartwychwstanie Jezusa?

Bardzo ważną konsekwencją Zmartwychwstania jest uzasadniona wiara w powszechne zmartwychwstanie i udział w życiu wiecznym. „Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15,14). Dlaczego? Przez powstanie z martwych Jezus potwierdził prawdziwość tego wszystkiego, co sam czynił i czego nauczał, albowiem okazało się, że Jezus jest rzeczywiście Bogiem. Żaden bowiem człowiek — ani przed Nim, ani po Nim — własną mocą nie powstał z grobu.

Wiara w Zmartwychwstanie wlewa w nas nadzieję, że śmierć nie jest ostatecznym końcem życia człowieka. Na końcu czasów będziemy przez wieczność radować się, oglądając oblicze Pana. Czego sobie i Państwu życzę. ■



Św. siostra Maria Faustyna Kowalska

ELŻBIETA ŁABĘDZKA

Znana dziś w całym świecie apostołka Miłosierdzia Bożego zaliczana jest przez teologów do grona wybitnych mistyków Kościoła.

Przyszła na świat jako trzecie z dziesięciorga dzieci w biednej i pobożnej rodzinie chłopskiej we wsi Głogowiec. Na chrzcie świętym w kościele parafialnym w Świnicach Warckich otrzymała imię Helena. Od dzieciństwa odznaczała się pobożnością, umiłowaniem modlitwy, pracowitością i posłuszeństwem oraz wielką wrażliwością na ludzkie biedy. Do szkoły chodziła niecałe trzy lata: jako szesnastoletnia dziewczyna opuściła rodzinny dom, by na służbie w Aleksandrowie i Łodzi zarobić na własne utrzymanie i pomóc rodzicom.

Głos powołania odczuwała w swej duszy już od siódmego roku życia, ale rodzice nie zgadzali się na jej wstąpienie do klasztoru. W tej sytuacji Helenka usiłowała zagłuszyć w sobie to Boże wezwanie, lecz przynaglona wizją cierpiącego Chrystusa i słowami wyrzutu: „Dokąd cię cierpieć będę i dokąd mnie zwodzić będziesz?” – podjęła próby poszukiwania miejsca w klasztorze. Pukała do wielu furt zakonnych, ale nigdzie jej nie przyjęto. 1.08.1925 r. przekroczyła próg klauzury w klasztorze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Warszawie przy ul. Żytniej. W swoim Dzienniczku wyznała: „Zdawało mi się, że wstąpiłam w życie rajske. Jedną się wyrwała z serca mego modlitwa dziękczynna”.

Po kilku tygodniach przeżywała jednak silną pokusę przeniesienia się do innego Zgromadzenia, w którym byłoby więcej czasu na modlitwę. Wtedy Pan Jezus, ukazując jej swe zranione i umęczone oblicze, powiedział: „Ty mi wyrządzisz taką boleść, jeżeli wystąpisz z tego Zakonu. Tu cię wezwałem, a nie gdzie indziej, i przygotowałem wiele łask dla ciebie”.

W zgromadzeniu otrzymała imię – s. Maria Faustyna. Nowicjat odbyła w Krakowie i tam w obecności bpa Stanisława Rosponda złożyła pierwsze, a po pięciu latach wieczyste śluby zakonne: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Pracowała w kilku domach zgromadzenia, najdłużej w Krakowie, Płocku i Wilnie, pełniąc obowiązki kucharki, ogrodniczki i furtianki.

Na zewnątrz nic nie zdradzało jej niezwykle bogatego życia mistycznego. Gorliwie spełniała swe obowiązki, wiernie zachowywała wszystkie reguły zakonne, była skupiona i milcząca, a przy tym naturalna, pogodna, pełna życzliwości i bezinteresownej miłości dla bliźnich.

Całe jej życie koncentrowało się na konsekwentnym dążeniu do coraz pełniejszego zjednoczenia z Bogiem i na ofiarnej współpracy z Jezusem w dziele ratowania dusz. „Jezu mój – wyznała w Dzienniczku – Ty wiesz, że od najwcześniejszych lat pragnęłam zostać wielką świętą, to jest, pragnęłam Cię kochać tak wielką miłością – jaką Cię jeszcze dotychczas żadna dusza nie kochała”.

Głębię jej życia duchowego odświeża Dzienniczek. Uważana lektura tych zapisków daje obraz wysokiego stopnia zjednoczenia jej duszy z Bogiem. Pan obdarzył ją wielkimi łaskami: darem kontemplacji, głębokiego poznania tajemnicy miłosierdzia Bożego, wizjami, objawieniami, ukrytymi stygmatami, darem prorocтва i czytania w duszach ludzkich, a także, rzadko spotykanym, darem mistycznych zaślubin. Tak bardzo obdarowana, pisała: „Ani łaski, ani objawienia, ani za chwytty, ani żadne dary [duszy] udzielane nie czynią ją doskonałą, ale wewnętrzne jednoczenie duszy mojej z Bogiem. (...) Świątość i doskonałość moja polega na ścisłym jednoczeniu woli mojej z wolą Bożą”.

Surowy tryb życia i wyczerpujące posty, jakie sobie narzucała jeszcze przed wstąpieniem do Zgromadzenia, tak osłabiły jej organizm, że już w postulacie trzeba było ją wysłać do podwarszawskiego Skolimowa dla poratowania zdrowia. Po pierwszym roku nowicjatu przyszły niezwykle bolesne doświadczenia mistyczne, tzw. „ciemnej nocy”, a potem cierpienia duchowe i moralne związane z realizacją postannictwa, jakie otrzymywała od Chrystusa. S. Faustyna swoje życie złożyła w ofierze za grzeszników i z tego tytułu doznawała także różnych cierpień, aby przez nie ratować ich dusze. W ostatnich latach życia wzmożyły się cierpienia wewnętrzne tzw. „biernej nocy ducha”, i dolegliwości organizmu: rozwinęła się gruźlica, która zaatakowała płuca i przewód pokarmowy. Z tego powodu dwukrotnie, po kilka miesięcy, przebywała na leczeniu w szpitalu na Prądniku w Krakowie.

Zupełnie wyniszczona fizycznie, ale w pełni dojrzała duchowo, mistycznie zjednoczona z Bogiem, zmarła w opinii świętości 5.10.1938 r., mając zaledwie 33 lata, w tym 13 lat życia zakonnego. Jej ciało złożono w grobowcu na cmentarzu klasztornym w Krakowie-Łagiewnikach, a w czasie procesu informacyjnego w 1966 r. przeniesiono do kaplicy.

Tej prostej, niewykształconej, ale mężnej, bezgranicznie ufającej Bogu zakonnicy powierzył Pan Jezus wielką misję: orędzie Miłosierdzia skierowane do całego świata. „Wysyłam ciebie – powiedział – do całej ludzkości z moim miłosierdziem. Nie chcę karać złośliwej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając (...) do swego Miłosiernego Serca. Jesteś sekretarką mego miłosierdzia; wybrałem cię na ten urząd w tym i przyszłym życiu, abyś dawała duszom poznać moje wielkie miłosierdzie, jakie mam dla nich, i zachęcała je do ufności w przepaść mego miłosierdzia.

(Na podstawie „Dzienniczek Miłosierdzia Boże w duszy mojej”)

HISTORIA KULTU BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

„Niepojętych łask pragnę udzielać duszom, które ufają mojemu miłosierdziu”

JUSTYNA TYRKA

Lipiec 1924 roku był piękny i słoneczny. Tego dnia w łódzkim parku „Wenecja” wielobarwne pary wirowały w tańcu. Odbывał się bal, na który przybyło wielu mieszkańców miasta. Orkiestra grała muzykę, którą było słycać w całej okolicy, panowie zapraszali panie do tańca. Trwało piękne lato i mieszkańcy robotniczego miasta odpoczywali, bawiąc się wśród parkowych drzew. Nagle w barwnym tłumie jedna postać zamarła. Dziewiętnastoletnia blondynka w różowej sukience zatrzymała się w tańcu z przestachem na twarzy. Ktoś ją popchnął, ktoś inny popatrzył na nią ze zdziwieniem. – Helenko, co się dzieje? – zapytała jedna z jej sióstr. – Boli mnie głowa, muszę na chwilę wyjść – odpowiedziała dziewczyna. Pospiesznie wyszła z zabawy i pobięła w stronę najbliższego kościoła.

Tak właśnie mogłaby zaczynać się fabularyzowana biografia św. s. Faustyny, która jako Helena Kowalska podczas zabawy tanecznej ujrzała w parku umęczonego Jezusa. Zbawiciel zapytał ją: „Dokąd cię cierpiał będę i dokąd Mnie zwodzić będziesz?”. Wtedy muzyka w uszach młodej dziewczyny zamilkła, sprzed oczu znikły tańczące pary, pozostał tylko Chrystus i ona. Wymówiła się bólem głowy i pobięła do najbliższego kościoła, gdzie usłyszała głos Zbawiciela: „Jedź natychmiast do Warszawy, tam wstąpisz do klasztoru”. Wtedy po raz pierwszy stanęła na drodze powołania, na której będzie w przyszłości pełnić rolę „sekretarki miłosierdzia”.

Helena Kowalska jako św. siostra Faustyna wielokrotnie spotykała się z Chrystusem, który objawił jej prawdę o Bożym miłosierdziu. Św. s. Faustyna w „Dzienniczku” opisywała wszystkie wizje i objawienia. Jezus polecił jej namalować obraz, rozpoznać koronkę do miłosierdzia Bożego, ustanowić święto Bożego miłosierdzia i szerzyć kult miłosierdzia Bożego. Tego ostatniego zadania miało się podjąć zgromadzenie, które powinno zrzeszać także świeckich.

Obraz stworzony według projektu s. Faustyny Kowalskiej dzięki pomocy ks. Michała Sopoćki, został namalowany przez Eugeniusza Kazimierowskiego. Malowidło nie spodobało się Faustynie, ponieważ nie oddawało piękna



Helena Kowalska przed wstąpieniem do klasztoru, obraz namalowany przez Ewę Mikę, znajduje się w kościele w Ostrówku.



Pierwszy obraz Jezusa miłosiernego namalowany przez Eugeniusza Kazimierowskiego wg projektu św. s. Faustyny.

Zbawiciela. Jezus powiedział jej wtedy, że wielkość obrazu nie leży w farbie, czy pędzlu, ale Jego łasce. „Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję także, już tu na ziemi zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie w godzinę śmierci. Ja Sam bronić ją będę jako Swej chwały” – powiedział Chrystus.

Zbawiciel podczas spotkań z Faustyną ukazał jej moc Bożego miłosierdzia.



Św. s. Faustyna przed 1938 r., wikimedia, domena publiczna.

„Jedna godzina rozważania mojej bolesnej męki większą zasługę ma aniżeli cały rok biczowania się aż do krwi” – powiedział. Obiecywał także wiele łask czcicielom Bożego miłosierdzia: „[Bóg przyobiecał wielką łaskę] – szczególnie tobie i wszystkim, którzy głosić będą o tym wielkim miłosierdziu moim. Ja sam bronić ich będę w godzinę śmierci jako swej chwały, i chociażby grzechy dusz czarne były jak noc, kiedy grzesznik zwraca się do miłosierdzia mojego, oddaje mi największą chwałę i jest zaszczytem męki mojej. Kiedy dusza wysławia moją dobroć, wtenczas szatan drży przed nią i ucieka na samo dno piekła” – mówił. Zbawiciel wskazywał także na wielką moc koronki do Bożego miłosierdzia: „Odmawiaj nieustannie tę koronkę, której cię nauczyłem. Ktokolwiek będzie ją odmawiał, dostąpi wielkiego miłosierdzia w godzinę śmierci. Kapłani będą podawać grzesznikom jako ostatnią deskę ratunku; chociażby był grzesznik najzatwardziały, jeżeli raz tylko odmówi tę koronkę, dostąpi łaski z nieskończonego miłosierdzia mojego. Pragnę, aby poznał świat cały miłosierdzie moje; niepojętych łask pragnę udzielać duszom,

które ufają mojemu miłosierdziu” – powiedział do s. Faustyny.

S. Faustyna została kanonizowana przez św. Jana Pawła II 22 kwietnia 2000 r. „Światło Bożego Miłosierdzia, które Bóg zechciał niejako powierzyć światu na nowo poprzez charyzmat Siostry Faustyny, będzie rozjaśniało ludzkie drogi w trzecim tysiącleciu” – mówił wtedy Ojciec Święty. Papież poświęcił miłosierdziu Bożemu jedną z swych encyklik *Dives in misericordia*. To św. Jan Paweł II ogłosił w całym Kościele święto Bożego Miłosierdzia i 17.08.2002 r. zawierzył cały świat Bożemu miłosierdziu.

Papież nie tylko mówił o miłosierdziu, ale dawał jego świadectwo własnym życiem, przebacząc zamachowcowi, który chciał go zastrzelić. „W obliczu współczesnych form ubóstwa, których jak wiem nie brakuje w naszym kraju, potrzebna jest dziś «wyobraźnia miłosierdzia» w duchu solidarności z bliźnimi, dzięki której pomoc będzie «świadectwem braterskiej wspólnoty dóbr». [...] Potrzeba «wyobraźni miłosierdzia», aby przyjść z pomocą dziecku zaniedbanemu duchowo i materialnie; aby nie odwracać się od chłopca czy dziewczyny, którzy zagubili się w świecie róż-

norakich uzależnień lub przestępstwa; aby nieść radę, pocieszenie, duchowe i moralne wsparcie tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem” – mówił w Krakowie. Trzeba powrócić do tych słów papieża i zadać sobie pytanie: „Czy potrafię nieść pomoc bliźnim? Czy mam w sobie wyobraźnię miłosierdzia, o którą tak apelował do Polaków św. Jan Paweł II?”

Przed Niedzielą Miłosierdzia Bożego warto sobie przypomnieć, że w tym dniu można uzyskać odpust zupełny. Udziela go na zwykłych warunkach (spowiedź sakramentalna, komunika eucharystyczna, modlitwa w intencjach papieskich) wiernemu, który w II Niedzielę Wielkanocną czyli Miłosierdzia Bożego, w jakimkolwiek kościele lub kaplicy, z sercem całkowicie wolnym od wszelkiego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, choćby powszedniego, weźmie udział w pobożnych praktykach spełnianych ku czci Bożego Miłosierdzia albo przynajmniej odmówi przed Najświętszym Sakramentem Eucharystii, wystawionym publicznie lub ukrytym w tabernakulum, modlitwę «Ojcze nasz» i Credo, dodając pobożne wezwanie do Pana Jezusa Miłosiernego (np. «Jezu Miłosierny, ufam Tobie»).

Polskie Triduum

ANDRZEJ PAWŁOWSKI

Polska pozostaje pod potężną opieką trzech swych głównych patronów – u boku Najświętszej Marii Panny Królowej Polski, stoją dwaj biskupi-męczennicy – św. Wojciech i św. Stanisław. Na przełomie kwietnia i maja, niedługo po Wielkanocy w trzy kolejne tygodnie obchodzimy ich uroczystości.

Święty Wojciech

To swoiste Polskie Triduum rozpoczyna się 23 kwietnia w Gnieźnie, u grobu św. Wojciecha, w jego święto. Rozpoczyna się w miejscu, gdzie w Wielkanoc 966 r. odbył się chrzest księcia Mieszka I, i rozpoczął chrzest

jego ludu i kraju – Polski. W 997 r. w katedrze gnieźnieńskiej – matce polskich kościołów, złożone zostały szczątki pierwszego polskiego świętego-męczennika – biskupa Wojciecha. W Wielkanoc roku 1000 przybyli tam z pielgrzymką najwięksi ówczes-



Replika barokowego relikwiarza w bazylice gnieźnieńskiej, L. Pilecka, Wikimedia, CC BY 3.0

snego świata – cesarz Otto III i Legat Papieski, aby oddać Mu cześć i ustanowić w Jego kraju niezależną prowincję Kościoła. Wydarzenie to znamy pod nazwą **Zjazdu Gnieźnieńskiego**. Stało się ono również symbolem nowych braterskich idei w Europie wkraczającej w nowe tysiąclecie.

Tysiąc lat później w roku 1997 przybył do grobu Św. Wojciecha i Gniezna sam papież – Jan Paweł II. W tym II Zjeździe Gnieźnieńskim, uczest-

Św. Wojciech, M. Kovacs, domena publiczna



niczyło także siedmiu prezydentów państw europejskich – Polski, Niemiec, Litwy, Węgier, Czech, Słowacji i Ukrainy. Następny Zjazd odbył się w czasie Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa, w 2000 r. Kościół reprezentował Legat Papieski, a władzę świecką pięciu prezydentów państw tego regionu. Kolejne Zjazdy Gnieźnieńskie, które pod patronatem Episkopatu Polski i Prezydenta RP stały się ważnymi spotkaniami religijno-społecznymi w Europie Środkowej odbyły się co kilka lat, a ostatni XI – w 2018 r.

Obchody uroczystości św. Wojciecha (zwykle przenoszone na niedzielę) rozpoczynają się w wigilię wieczorem od niesporów w Katedrze. Następnie procesja z relikwiami Świętego udaje się do ufundowanego w XIII w. kościoła św. Michała Archanioła. Tam odbywa się tradycyjne całonocne czuwanie. Rano, w samo święto, odbywa się procesja z relikwiami na plac św. Wojciecha przed katedrą, gdzie celebrowana jest uroczysta suma. Przewodniczy jej Arcybiskup Gnieźnieński – Prymas Polski. Podczas tej uroczystości wręczane są krzyże misyjne kapłanom i świeckim, którzy udają się na misje (obecnie pracuje tam ok. 1500 polskich kapłanów, 600 siostr zakonnych i kilkudziesięciu laików). Warto przypomnieć, że po raz pierwszy krzyże misyjne wręczył w Gnieźnie 12 kapłanom Jan Paweł II podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 r. Od 1998 r. posłanie na misje stało się corocznym elementem uroczystości patronalnych ku czci św. Wojciecha, a krzyże wręcza nuncjusz apostolski.



Najświętsza Maryja Panna

Kilka dni później – 3 maja – biskupi i lud spotykają się na Jasnej Górze na głównych obchodach uroczystości NMP Królowej Polski.

Kult Matki Bożej był bardzo żywy w Polsce od początku jej historii. W XVII w. po prywatnych objawieniach neapolitańskiego jezuitę ojca Mancinelliego, któremu MB poleciła, aby nazywano ją Królową Polski, coraz szerzej był używany ten Jej tytuł w Rzeczypospolitej. Szczególnym orędownikiem takiego Jej kultu był św. Andrzej Bobola.

Cudowna obrona Jasnej Góry podczas potopu szwedzkiego została oficjalnie uznana przez polski Kościół za akt Jej szczególnej opieki.

1 kwietnia 1656 r. król Jan Kazimierz w katedrze we Lwowie otoczony biskupami, senatorami w obecności legata papieskiego złożył swe śluby przed obrazem Matki Bożej Łaskawej i uroczystie ogłosił Maryję Królową Korony Polskiej.

Święto to zostało wprowadzone do kalendarza liturgicznego w całej Polsce w 1925 r.

Od 1919 r. – 3 Maja obchodzony jest również jako Święto Narodowe. Obchody narodowe oczywiście zostały zakazane podczas okupacji, a po wojnie odbyły się tylko w 1945 i 1946 r. Ponownie, lecz tylko jeden raz, mogliśmy świętować dopiero w 1981 r. Od wprowadzenia stanu wojennego aż do oficjalnego przywrócenia 3 Maja jako święta państwowego w 1990 r., był to

dzień brutalnie tłumionych manifestacji narodowych przeciwko dyktaturze komunistycznej w Polsce. Równie niechętnie patrzono na religijne obchody uroczystości NMP Królowej Polski.

W maju 1956 r. więziony w Komańczy Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński napisał i przesłał do Kościoła w Polsce tekst odnowienia ślubów Jana Kazimierza.

Episkopat Polski dokonał aktu odnowienia ślubów lwowskich na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 roku w święto MB Częstochowskiej. Pusty tron czekał na powrót Prymasa, który choć w więzieniu, to jednak wielkością swego ducha podźwignął naród, aby trwał przy Bogu i Jego Kościele, wbrew szatańskiej zawierusze komunizmu, która przewalała się przez Polskę. Śluby odnawiane są podczas jasnogórskich uroczystości.

W 1962 r. Papież Jan XXIII ogłosił NMP Królową Polski – główną patronką Polski, a w 1969 r. Paweł VI podniósł święto NMP Królowej Polski do rangi uroczystości obowiązującej w całym kraju.

Święty Stanisław

I wreszcie 8 maja podążymy śladem świętego Stanisława biskupa-męczennika, ulicami Krakowa. Podobnie jak królowie w sobotę przed koronacją, idziemy w procesji z Wawelu na Skałkę, aby potwierdzić swą wierność dla Chrystusa, także w zasadach życia społecznego. Przez wiele lat przewodniczył tej procesji arcybiskup krakowski Karol Wojtyła.



Relikwiarz św. Stanisława, katedra na Wawelu, domena publiczna

Dziękując Panu Bogu za tak niezawodnych orędowników, którymi obdarzył naszą Ojczyznę, włączmy się na miarę naszych możliwości w lokalne obchody ich świąt patronalnych i naszego święta narodowego – 3 Maja, 23 kwietnia i 8 maja. ■



Marzec pełen wrażeń

AN. BARTŁOMIEJ DĄBROWSKI

I tak oto kończy się kolejny miesiąc. Miesiąc, który był niezwykle, jeżeli chodzi o pogodę, ale nie tylko. Był to czas, w którym mogliśmy kontynuować nasze przygotowania na przyjęcie Zbawiciela.

Zaczęliśmy od rozmów na temat naszej tożsamości. Tożsamości nie było jakiejś, bo chrześcijańskiej i wspólnotowej. Przy herbacie rozmawialiśmy jak działa Ruch i co jest w nim dobrego. Miało to pomóc naszym dwóm „wysłannikom” w przygotowaniu się do kongresu RAM-u, którego tematem była właśnie tożsamość.

W tak zwanym międzyczasie mieliśmy przerwę w związku z dniami skupienia dla animatorów, na które pojechała nasza kadra. Był to wspaniały czas, ponieważ mogliśmy odzyskać trochę sił – dzięki Bożej pomocy i spędzając czas z innymi animatorami.

Każde spotkanie rozpoczynaliśmy od niesienia Krzyża razem z Jezusem. I właśnie o tym rozmawialiśmy – o Krzyżu, który niesiemy w swoim życiu, co jest Krzyżem, i najważniejsze, dla czego w ogóle Go niesiemy, dla kogo. Zadaliśmy sobie pytania, czy rzeczywiście niosę swój Krzyż dla Pana Boga. Czy czuję Jego miłość? Jak

nad tym pracować, aby ta droga prowadziła nas do zbawienia.

Ostatnie spotkanie było o tyle niezwykłe, że uczestniczyliśmy w Misterium, choć inaczej, niż zazwyczaj. Dzięki szczodrości znajomego księdza mogliśmy obejrzeć spektakl przygotowany przez krakowską wspólnotę Ziemia Boga. Jest to niesamowicie przeżycie.

I tak oto docieramy do końca. Mamy nadzieję, że Wy również prze-



żywać kolejny wspaniały Wielki Post i będziecie mogli jak najlepiej przeżyć nadchodzące Święta Wielkanocne. ■



Szkolny konkurs recytatorski

MONIKA ZAJĄC



O tym, iż „więcej waży jedna dobra strofa niż ciężar wielu pracowitych stronic” przekonywali uczestnicy Szkolnego Konkursu Recytatorskiego, który odbył się w Szkole Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego w Jaworniku w dniach 21 oraz 22 marca.



O tym, iż „więcej waży jedna dobra strofa niż ciężar wielu pracowitych stronic” przekonywali uczestnicy Szkolnego Konkursu Recytatorskiego, który odbył się w Szkole Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego w Jaworniku w dniach 21 oraz 22 marca. Konkurs miał na celu ukazanie piękna literatury i zainteresowanie poezją dziecięcą, uwalnianie na piękno poezji, kształtowanie kultury żywego słowa oraz rozwijanie zdolności recytatorskich. Oceny uczestników konkursu dokonała komisja w składzie: Dyrektor Szkoły – mgr

Renata Marzec, mgr Elżbieta Kurek, mgr Bernadetta Polewka, mgr Monika Zajac, biorąc pod uwagę dobór repertuaru, pamięciowe opanowanie tekstu, interpretację utworu, kulturę słowa, a także ogólny wyraz artystyczny.

Do recytatorskich zmagani przystąpiło 33 uczniów, będących laureatami etapów klasowych. Uczestnicy konkursu, którym nieobca była dziecięca wrażliwość, z pasją opowiadali o otaczającym świecie. Zwłaszcza ci, którzy debiutowali w poetyckich szrankach wykazali się niezwykłą odwagą, gdyż udało im się wygrać z treścią oraz zachwycić i oczarować słuchaczy. Docenić należy przygotowanie młodych recytatorów – nie zapomnieli oni bowiem o odpowiedniej intonacji, dykcji czy też modulacji głosu. Zadbali także o gest sceniczny, elementy ruchu oraz strój i rekwizyty nawiązujące do przedstawianego wiersza.

I tak na szkolnej scenie gościła „Światowa krowa”, której „życie na wsi bardzo nie służy” i „marzy o wielkich wyprawach”. Zuzanna Hudaszek, deklamująca wiersz Elży Rozdoby, została laureatką I miejsca w kategorii klas I–III. Zachwycający był także występ Hanny Balawender, opisującej emocjonującą wizytę „Wilka u dentysty”, za co przyznano uczennicy miejsce I. W klasach IV–VI Anna



Sumera, przedstawiając „Smutki i radości objawów starości”, „spokojnie patrzyła jak świat się zmienia, gdyż wiek dał jej mądrość spojrzenia”. O najlepszym przyjacielu człowieka opowiadał Mateusz Graliński, deklamując wiersz „Cztery łapy”. Rozterki poety, którego „zwodnicza płynność pióra nienatrzętnie wzruszyła, a także setnie rozbała” zaprezentowała Emilia Domin w wierszu Andrzeja Waligórskiego „Recepta”. Uczniowie ci prezentować będą Szkołę w Miejsko-Gminnym Konkursie Recytatorskim dla Szkół Podstawowych o Myslenicki „Laur Recytacji 2023”.

Wyniki Szkolnego Konkursu Recytatorskiego:

Klasy I–III: I miejsce – Zuzanna Hudaszek, klasa IIB; Hanna Balawender, klasa IIIA; II miejsce – Kajetan Szlachetka, klasa IB; Oliwia Grajkowska, klasa IIA; III miejsce – Aleksandra Lenart, klasa IA; Gabriela Łatka, klasa IIIB; Wyróżnienie: Aleks Tomal, klasa IIA; Zuzanna Góralik, klasa IIB.

Klasy IV–VI: I miejsce – Mateusz Graliński, klasa IVA; Anna Sumera, klasa IVA; Emilia Domin, klasa VA; II miejsce – Zuzanna Podoba, klasa VA; II miejsce – Wiktoria Kaczorowska, klasa VIB; Wyróżnienie: Milena Łopata, klasa VB; Aleksandra Sosin, klasa IVA.

Gratulujemy laureatom i dziękujemy wszystkim utalentowanym uczniom, którzy wzięli udział w konkursie! ■





Pierwszy Dzień Wiosny

MONIKA ZAJĄC



Z okazji Pierwszego Dnia Wiosny Samorząd Uczniowski zorganizował konkursy. Chętni uczniowie oraz nauczyciele przyszli ubrani w kolory kojarzące się z tą wyjątkową porą roku. W tym roku klasy I–III witały wiosnę także fryzurami. Szkolne korytarze przepełnione były kolorowymi oraz fantazyjnymi upięciami na głowach dziewcząt i chłopców. Klasy IV–VIII miały za zadanie przygotować najpiękniejsze nakrycie głowy. Pokaz mody

pozwoił zaprezentować przygotowane rękodzieła, które wzbudziły zachwyt i podziw komisji konkursowej.

W konkursie na najpiękniejszą, wiosenną fryzurę w kla-

sach I–III nagrodzone zostały: I miejsce – Kamila Łapa; II miejsce – Maja Tura; III miejsce – Julia Hudaszek.

W rywalizacji na najpiękniejsze, wiosenne nakrycie głowy w klasach IV–VIII komisja konkursowa nagrodziła następujące osoby: I miejsce – Aleksandra Sosin, Maria Gorączko; II miejsce – Justyna Skóra, Patrycja Sosin; III miejsce – Magdalena Hobot, Natalia Gracz; Wyróżnienia: Szymon Łapa, Martyna Niechajewicz. ■



Zmartwychwstanie Jezusa!!!

OPRACOWANIE: LUCYNA BARGIEŁ

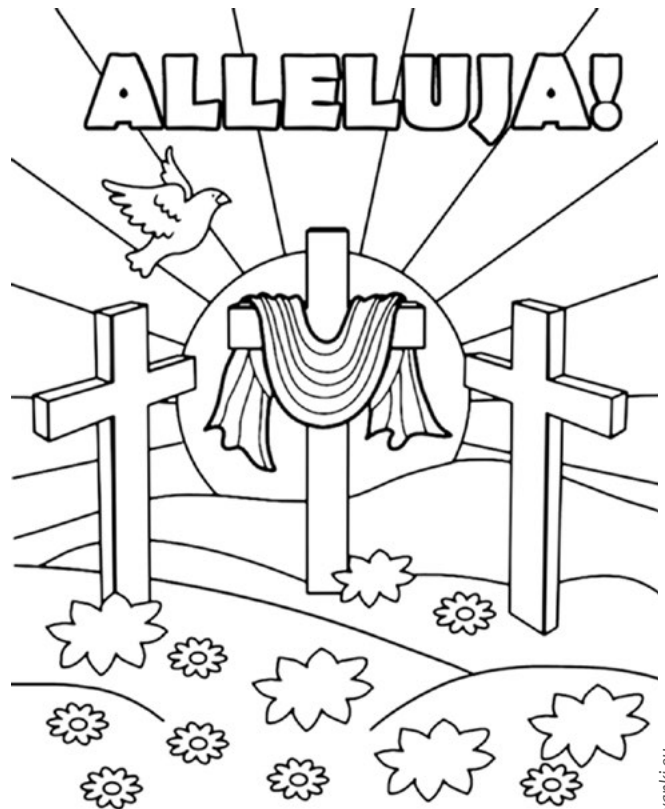
***Alleluja dziś śpiewamy,
Bogu cześć i chwałę dajmy,
bo zmartwychwstał nasz Zbawiciel,
tego świata Odkupiciel.***

A gdy nastał wieczór, przyszedł człowiek bogaty z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. Ten przyszedł do Piłata i prosił o ciało Jezusa. Wtedy Piłat kazał je wydać. A Józef wziął ciało i owinął je w czyste prześcieradło i złożył je w swoim nowym grobie, który wykuł w skale, i zatoczył przed wejście do grobu wielki kamień, i odszedł. A była tam Maria Magdalena i druga Maria; siedziały one naprzeciw grobu.

Nazajutrz, czyli w dzień po święcie Przygotowania, zebrali się u Piłata przedniejsi arcykapłani i faryzeusze, mówiąc: Panie, przypomnieliśmy sobie, że ten zwodziec jeszcze za życia powiedział: Po trzech dniach zmartwychwstanę. Rozkaż więc zabezpieczyć grób aż do trzeciego dnia, żeby czasem uczniowie Jego nie przyszli, nie ukradli Go i nie powiedzieli ludowi: Powstał z martwych. I będzie ostatnie oszustwo gorsze niż pierwsze. Rzekł im Piłat: Macie straż, idźcie, zabezpieczcie, jak umiecie. Poszli więc i zabezpieczyli grób, pieczętując kamień i zaciągając straż.

A po szabacie, o świcie pierwszego dnia tygodnia, przysłała Maria Magdalena i druga Maria, aby obejrzeć grób. I oto powstało wielkie trzęsienie ziemi, albowiem anioł Pański zstąpił z nieba i przystąpiwszy odwalił kamień i usiadł na nim. A oblicze jego było jak błyskawica, a jego szata biała jak śnieg. A strażnicy zadrżeli przed nim ze strachu i stali się jak nieżywi. Wtedy anioł odezwał się i rzekł do niewiast: Wy się nie bójcie; wiem bowiem, że szukacie Jezusa ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo wstał z martwych, jak powiedział; chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. A idąc śpiesznie powiedźcie uczniom Jego, że zmartwychwstał, i oto poprzedza was do Galilei, tam Go ujrzycie; oto powiedziałem wam.

I odeszły prędko od grobu z bojaźnią i wielką radością, i pobiegły oznajmić to uczniom Jego. A oto Jezus zastąpił im drogę i rzekł: Bądźcie pozdrowione! One zaś podeszły, objęły Go za nogi i złożyły Mu pokłon. Wtedy rzekł do nich Jezus: Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie braciom moim, aby poszli do Galilei, a tam Mnie ujrzą. ■



e-kolorowanki.eu



e-kolorowanki.eu

Zwyczaje wielkanocne

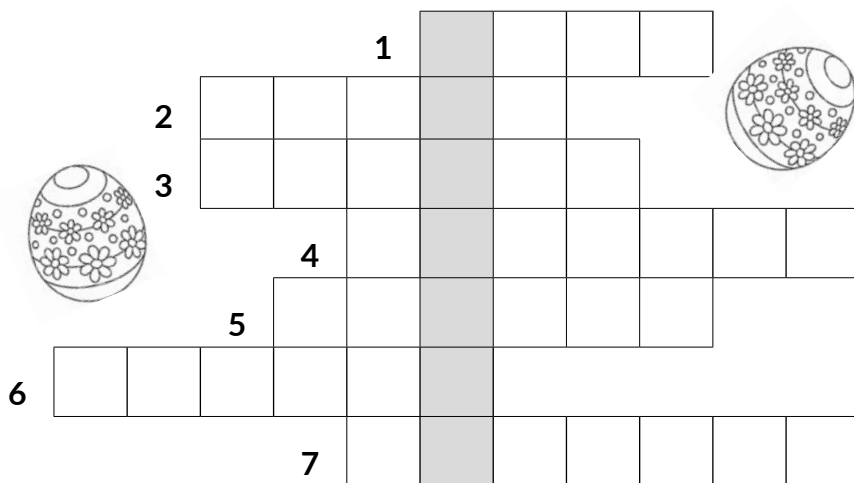
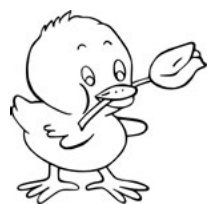
Świętowanie Zmartwychwstania Pana Jezusa zaczynamy od Rezurekcji – uroczystego nabożeństwa odprawianego wcześniej rano,

połączonego z procesją. Po Mszy Świętej następują przygotowania do wielkanocnego śniadania. Główne miejsce na świątecznym stole zajmuje święconka – pokarmy poświęcone w Wielką Sobotę. Śniadanie zaczyna się od dzielenia jajkami. Dzieciaki uwielbiają wojny na pisanki, czyli turlania jajek albo stukanie się nimi – przegrywa ten,

którego jajko pęknie jako pierwsze. A Poniedziałek Wielkanocny, zwany także lanym poniedziałkiem, to dla dzieci ulubiony śmigus-dyn-gus. Dzień, w którym oblewamy się wodą. Polewanie się wodą miało symbolizować radość z nadejścia wiosny, zapewnić odpowiednią ilość deszczu w ciągu roku i gwarantować obfite plony. ■

Krzyżówka Wielkanocna

1. Trwa 40 dni i poprzedza Wielkanoc
2. Wiosną rosną na wierzbie
3. Pora roku następująca po zimie
4. Cukrowy... w koszyczku wielkanocnym
5. Śmigus-...
6. W nim niesiemy pokarmy do poświęcenia
7. Ciasto wielkanocne





KONKURS RECYTATORSKI „Bezpieczeństwo to podstawa, a ruch to świetna zabawa”

NATALIA HOŁUJ

„W zdrowym ciele zdrowy duch...” O potrzebie ruchu i aktywnego spędzania wolnego czasu przypomnieli nam przedszkolaki podczas tegorocznego konkursu recytatorskiego pod tytułem „Bezpieczeństwo to podstawa, a ruch to świetna zabawa”. Ponadto dzieci zwróciły uwagę na konieczność zachowania się w sposób bezpieczny zarówno podczas zabaw ruchowych jak i na drodze.

Konkurs odbył się w dwóch kategoriach wiekowych: 3–4-latki oraz 5–6-latki. Wszyscy uczestnicy zaprezentowali się po mistrzowsku. Dodatkowym atutem występów były ciekawe stroje, akcesoria i rekwizyty, które nadały wystąpieniom niepowtarzal-

nego charakteru. W każdej prezentacji widać było wielkie zaangażowanie uczestników i ogrom pracy, jaką włożyli w przygotowanie się do konkursu. Gratulujemy wszystkim uczestnikom wspaniałych występów. Wielkie brawa za odwagę postawienia pierwszych kroków na scenie. Życzymy dalszych sukcesów.

Wyniki konkursu w kategorii 3–4-latków: I miejsce: Jakub Hoduerek; II miejsce: Jan Bargieł; III miejsce: Liliana Zawada; wyróżnienie: Zofia Szewczyk.

Wyniki konkursu w kategorii 5–6-latków: I miejsce: Aleksander Kręt; II miejsce: Maja Tomal; III miejsce: Maja Kiszka; wyróżnienie: Krzysz-

tof Korzeniowski, Przemysław Świerczek, Karol Banyś.



Wiadomości z Archidiecezji

- 13 marca minęło 10 lat od wyboru papieża Franciszka na Stolicę Piotrową.
- W marcu modlitwie w intencji Polski patronował bł. ks. Jerzy Popiełuszko.
- Czynności procesowe wykazały, że śmierć ks. Franciszka Blachnickiego 27 lutego 1987 r., nastąpiła na skutek

zabójstwa, poprzez podanie ofierze śmiertelnych substancji toksycznych.

- Głównym tematem 394. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski były próby zdyskredytowania osoby i dzieła św. Jana Pawła II, Synod o synodalności i beatyfikacja rodziny Ulmów.
- 18 marca w sanktuarium św. Józefa w krakowskim Podgórzu odbył się wiosenny Diecezjalny Dzień Skupienia Domowego

Kościoła Archidiecezji Krakowskiej. Brały w nim udział rodziny z naszej parafii.

- 19 marca minęło 25 lat od sakry biskupiej kard. Stanisława Dziwisza.
- 25 marca odbyły się diecezjalne obchody Dnia Świętości Życia.
- Od soboty 25 marca w holu dolnej Bazyliki Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach oglądać można wystawę zatytułowaną „Rodzina Ulmów. Honorując sprawiedliwych”. JT

Intencje mszalne

10.04. Poniedziałek Wielkanocny

- 7.00 + Jerzy Podoba – od brata z żoną
 9.00 + Władysława Łapa – od córki Anny z mężem Władysławem
 11.00 + Roman Szlachetka, Maria żona, Stanisław syn, Franciszek Szlachetka, Anna żona, Stanisław Polewka, Agnieszka żona
 15.30 Dzięczczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Anny i Władysława w 49 r. ślubu i całej rodziny

11.04. Wtorek

- 7.00 + Emilia Szafraniec w 2 r. śm. i Marian mąż w 16 r. śm.
 18.00 + Roman Kielbowicz – od córki Renaty z rodziną

12.04. Środa

- 7.00 + Kazimierz Góra – od siostry Teresy Kowalczyk
 18.00 Zbiorowa:
 1. + Krystyna Suder – od Danuty Bartosz
 2. + Bogusław Bosak – od Krzysztofa, Marzeny i Szymona Wierzbickich
 3. + Stanisława Rusznica – od Agaty i Pawła Wojtyczka
 4. + Władysław Tomal – od Krzysztofa i Marii Tomal z Żywca
 5. + Józef Szlachetka – od wnuczki Teresy z rodziną
 6. + Andrzej Szlachetka – od Danuty i Wiesława Kaleta
 7. + Władysława Szlachetka – od Tadeusza Hołuj z rodziną
 8. + Tadeusz Góralik, Franciszek Szlachetka, Rozalia żona i ich dzieci
 9. + Jan Łapa w r. śm., jego rodzice Helena i Franciszek i bratowa Anna
 10. + Barbara Wajdzik w 8 r. śm. – od męża i dzieci

13.04. Czwartek

- 7.00 Władysława i Stanisław Muniak – od córki Jolanty z rodziną
 18.00 + Helena Zborowska, Władysław mąż, Dominik wnuk, Marian Kraus, Ryszard Kraus, Krzysztof syn, Anna Małota w r. śm. i zmarli z rodziny Zborowskich i Szlachetka

14.04. Piątek

- 7.00 + Jerzy Bania – od Zarządu i pracowników firmy PLASTEX z Jawornika
 18.00 Zbiorowa:
 1. + Tadeusz Hołuj – od Marka i Elżbiety Hołuj
 2. + Zofia Karcz – Szlachetka – od Ireny i Andrzeja Funek
 3. + Stanisław Polaniak – od Kazimierza Knapik z Glichowa
 4. + Władysława Łapa – od rodziny Braś z Rudnika
 5. + Maria Kocur – od Eweliny i Karola Twardosz z dziećmi
 6. + Jan Walas – od Wioletty z rodziną
 7. + Stanisław Obajtek – od Grzegorza i Barbary Zięba z dziećmi
 8. + Zofia i Franciszek Węgrzyn i zmarli z rodziny

15.04. Sobota

- 7.00 + Stanisław Polaniak – od żony
 18.00 + Mateusz Kościelniak

16.04. Niedziela

- 7.00 + Wiktoria Chrapek w r. śm. Stanisław mąż, Stanisław i Aniela Bylica, Jadwiga Mądrala
 9.00 + Stanisław i Stanisława Szlachetka, Tadeusz zięć
 11.00 + Andrzej Jania, Wiktoria i Jan rodzice, Stanisław i Anna Podoba
 15.30 + Wojciech i Maria Tomal i wnuk Robert Dąbrowa

17.04. Poniedziałek

- 7.00 + Władysława Łapa – od wnuka Wiktorra
 18.00 + Mateusz Kościelniak

18.04. Wtorek

- 7.00 rezerwacja
 18.00 + Stanisław Kaczmarczyk w 16 r. śm.

19.04. Środa

- 7.00 + Tadeusz Hołuj – od siostry Władysławy
 18.00 Zbiorowa:
 1. o Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Emilii w 5 r. urodzin
 2. + rezerwacja
 3. + Kazimierz Góra – od Lucyny Jamer-Cyprowskiej i Tomasza
 4. + Bronisława Cudak – od wnuka Fabiana z Moniką
 5. + Józef Szlachetka – od wnuka Marka z rodziną

6. + Jan Łapa i rodzice Helena i Franciszek, bratowa Anna, Jan i Maria Nędza, Roman i Maria Bargiel

20.04. Czwartek

- 7.00 + Bogusław Bosak – od brata Dariusza z rodziną
 18.00 + Maria Kaim w 1 r. śm.

21.04. Piątek

- 7.00 za parafian
 18.00 o Boże błogosławieństwo dla członków Bractwa Szkaplerza św. Michała Archaniola i ich rodzin oraz o rozwój kultu św. Michała Archaniola w naszej parafii

22.04. Sobota

- 7.00 rezerwacja
 18.00 + Łukasz Włoch w r. śm., Jan i Eugenia Włoch

23.04. Niedziela

- 7.00 rezerwacja
 9.00 rezerwacja
 11.00 + Józefa i Stanisław Liszkiewicz w r. śm., Andrzej i Stanisław synowie, Marian Kalisz, Aniela i Andrzej Kalisz
 15.30 o zdrowie i potrzebne łaski dla Wojciecha

24.04. Poniedziałek

- 7.00 + Jan Fijał, Ludwika żona, Franciszek Pitala, Wanda żona, ich rodzice i rodzzeństwo, Wiktoria Kula, Józef mąż
 18.00 + Roman Kielbowicz – od córki Ewy z mężem

25.04. Wtorek

- 7.00 za parafian
 18.00 + Aniela i Władysław Hujdus i córki Michalina, Hanna, Stanisława i Maria

26.04. Środa

- 7.00 + Józef Wilkołek i Helena żona
 18.00 Zbiorowa:
 1. + Krystyna Suder – od koleżanek i kolegów Sylwii z liceum
 2. + Kazimierz Góra – od Dariusza Jamer z rodziną
 3. + Bogusław Bosak – od chrześniaka Dawida z rodziną
 4. + Stanisław Polaniak – od Zofii i Stanisława Rutka
 5. + Władysław Tomal – od Ireny i Józefa Wołek
 6. + Władysław Szlachetka – od brata Mariana
 7. + Marek Hołuj

27.04. Czwartek

- 7.00 + Anna Oboń, Edmund mąż, Stanisław i Tomasz synowie i zmarli z rodziny
18.00 + Władysław Leśniak – od siostry Marii z mężem

28.04. Piątek

- 7.00 za parafian
18.00 Zbiorowa:
1. + Stanisława Rusznica – od Haliny i Kazimierza Góra
2. + Bronisława Cudak – od wnuka Rafała z rodziną
3. + Władysława Łapa – od Ireny i Andrzeja Łapa
4. + Józef Szlachetka – od siostr i zięcia Włodzimierza z rodziną
5. + Maria Kocur – od Damiana i Barbary z dziećmi
6. + Andrzej Szlachetka – od wnuków
7. + Władysława Szlachetka – od Darka i Agaty z prawnukami

29.04. Sobota

- 7.00 o trwałość i świętość małżeństw i Boże błogosławieństwo dla Rodzin naszej parafii
18.00 + Bronisława Cudak – od córki Krystyny i wnuka Andrzeja z żoną Natalią

30.04. Niedziela

- 7.00 rezerwacja
9.00 Dziękczynno-błagalna w 30 r. ślubu Marii i Mirosława i całej rodziny
11.00 + Karol Dańda i jego rodzice, Michalina i Józef Zborowski, Walenty Pęcek
15.30 + Mateusz Kościelniak – od babci Krystyny

1.05. Poniedziałek

- 7.00 + Stanisław Polaniak – od córki Renaty z mężem
18.00 rezerwacja

2.05. Wtorek

- 7.00 + Władysław Leśniak – od Janiny Majda
18.00 + Zofia Karcz – Szlachetka – od syna Dariusza z rodziną

3.05. Środa

- 7.00 + Franciszek i Anna Węgrzyn, Czesław i Maria i Anna Prokoccy
9.00 Dziękczynno-błagalna w intencji strażaków OSP Jawornik i ich rodzin
11.00 w intencji Ojczyzny
15.30 + za zmarłych wypominanych w rocznych wspominkach

4.05. Czwartek

- 7.00 + Józef Suruło i jego rodzice, Jan Kurowski i żona Maria i zmarli z rodziny i znajomi
18.00 + Roman Kiełbowicz – od córki Justyny z rodziną

5.05. Piątek

- 7.00 + Zofia Kurowska, Michał Galas i Maria żona

- 18.00 + Zofia Karcz – Szlachetka – od córki Maryli z rodziną

6.05. Sobota

- 7.00 rezerwacja
18.00 + Stanisława Hudaszek z 2 r. śmierci

7.05. Niedziela

- 7.00 Dziękczynno-błagalna przez wstawiennictwo Matki Bożej Jawornickiej w intencji grupy sprzątającej kościół z rejonu I Syberii i ich rodzin
9.00 + Stanisław, Ludwik, Bronisława, Maria, Roman, Władysław, Maria Galas, Anna, Władysław, Zbigniew Bajer
11.00 rezerwacja
15.30 rezerwacja

8.05. Poniedziałek

- 7.00 + ks. Stanisław Polak
18.00 + Stanisław Góralik, Karolina żona, Krzysztof wnuk, dusze w czyśćcu cierpiące

9.05. Wtorek

- 7.00 za parafian
18.00 rezerwacja

10.05. Środa

- 7.00 + Władysław Leśniak – od Sabiny Świątłóń
18.00 Zbiorowa:
1. + Tadeusz Hołuj – od członków Róży św. Jana Pawła II
2. + Józefa i Józef Podoba
3. + Kazimierz Góra – od Antoniny Podoba z rodziną
4. + Andrzej i Maria Knapczyk, Kazimierz syn, Zbigniew Racinowski, Andrzej Cegielski i Ryszard syn
5. + Maria Kocur – od Marii i Eugeniusza Twardosz
6. + Andrzej Szlachetka – od rodziny Polaków
7. + Władysława Szlachetka – od Teresy i Marka Łapa

11.05. Czwartek

- 7.00 + Stefan Suder w 19 r. śm. Helena żona, Teresa córka, Władysława Leśniak, Paweł i Wiktoria Polewka
18.00 + Roman Kiełbowicz – od syna Michała z rodziną

12.05. Piątek

- 7.00 za parafian
18.00 Zbiorowa:
1. + Stanisława Rusznica – od Janiny Kopta z rodziną
2. + Krystyna Suder – od rodziny Alamów
3. + Bogusław Bosak – od sąsiadów Lenartowicz i Kulczyk z Jaworzna
4. + Stanisław Polaniak – od koleżanek Krystyny i Danuty z Sułkowic
5. + Władysława Muniak – od Ewy i Józefa Paryła z Trzebuni
6. + Stanisława Górka – od rodziny Cygan

7. + Jan Walas – od wnuczki Anastazji

13.05. Sobota

- 7.00 + Stanisław Sołtys, Janina żona, Stanisław syn, Bolesław Zborowski i Maria żona
18.00 rezerwacja

14.05. Niedziela

- 7.00 Dziękczynno-błagalna w intencji członków Róży św. Rity i ich rodzin
9.00 + Piotr Węgrzyn w 2 r. śm.
11.00 + Jan Walas – od sąsiada
15.30 + Anna i Józef Suruło, Barbara córka, Wiera Nowikow i Grzegorz wnuk

Kalendarium liturgiczne

- 10.04. – Poniedziałek w oktawie Wielkanocy
11.04. – Wtorek w oktawie Wielkanocy
12.04. – Środa w oktawie Wielkanocy
13.04. – Czwartek w oktawie Wielkanocy
14.04. – Piątek w oktawie Wielkanocy
15.04. – Sobota w oktawie Wielkanocy
16.04. – Niedziela Miłosierdzia Bożego
23.04. – 3 Niedziela Wielkanocna
24.04. – Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika, gł. patrona Polski
25.04. – Święto św. Marka Ewangelisty
30.04. – 4 Niedziela Wielkanocna
1.05. – wspomnienie św. Józefa, rzemieślnika
3.05. – Uroczystość NMP Królowej Polski
4.05. – wspomnienie św. Floriana, męczennika
6.05. – święto św. apostołów Filipa i Jakuba
7.05. – 5 Niedziela Wielkanocna –
wizytacja parafii przez Jego Eks-celencję ks. Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego i bierzmowanie młodzieży
8.05. – Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski i archidiecezji krakowskiej
13.05. – pierwsze Nabożeństwo Fatimskie
14.05. – 6 Niedziela Wielkanocna

Chrzty

Bianka Weronika Kiełbowicz
Nikodem Krzysztof Kurowski
Pola Anna Łapa
Leon Józef Turek
Rita Aleksandra Rabka

Pogrzeby

+ Aniela Podoba
+ Stanisław Cudak
+ Zbigniew Marian Braś

Białe Kamyk – redaguje zespół; **Opiekun:** ks. Łukasz Czarnik;

Redakcja: Lucyna Bargiel, Andrzej Pawłowski, Wacław Szczotkowski (redaktorzy wydania), Beata Kiełbowicz, Anna Kowalska, Elżbieta Łabędzka, Agnieszka Rozum, Wiktoria Sułowska, Justyna Tyrka, Elżbieta Węgrzyn, Monika Zając, Dawid Grzeszkowicz;

Skarbnik: Bogumiła Węgrzyn; **Skład:** Małgorzata Gumularz; **Foto:** Paweł Ciaputa;

zdjęcie na okładce: Dirk Bouts, *Zmartwychwstanie*, XV w., wikimedia commons, domena publiczna.

Adres: www.bialekamyk.net; **e-mail:** bkamyk@op.pl;

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO SKRACANIA I OPRACOWANIA EDYTORSKIEGO NADEŚLANEJ TEKSTÓW.



Muzyczna Droga Krzyżowa w góralskiej aranżacji zespołu Jaferniocek



Niedziela Palmowa